

Sygn. akt: I C 613/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Penar
Protokolant:	Radosław Wędrychowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Gorlicach

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. do Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego w Gorlicach kwotę 1500 zł tytułem opłaty od uiszczenia której powódka była zwolniona.

SSR Magdalena Penar

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

G., (...)

Sygn. akt I C 613/15

UZASADNIENIE

Powódka M. B. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.04.2015 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje roszczenie twierdziła, iż na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego w dniu 12.11.2014 r. w B. przez A. J. poniosła śmierć jej matka W. P.. Podniosła, iż więź łącząca ją z matką była bardzo silna, zawsze mogła

liczyć na jej pomoc i wsparcie, także wówczas, gdy została wdową i potrzebowała wsparcia w wychowaniu czwórki dzieci. Twierdziła, że po śmierci matki pozostała w jej życiu ogromna pustka i żal, wpadła w depresję i obecnie leczona jest psychiatrycznie. Wskazywała, że nie była przygotowana na nagłą śmierć matki, nie śpi po nocach, dręczą ją koszmary, miewa napady płaczu, nie wychodzi z domu. Podała, że w piśmie z dnia 27.02.2015 r. zgłosiła roszczenie pozwanemu, domagając się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł., przy czym decyzją z dnia 3.04.2015 r. wypłacona jej została kwota 10 000 zł. Jako podstawę prawną swojego żądania wskazywała art. 446 § 4 k.c.

Na rozprawie w dniu 7.04.2016 r. powódka przyznała, że łącznie otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa. Wskazywał, że wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 20 000 zł. uwzględniając wiek osoby zmarłej oraz powódki, wynikające z niego wzajemne relacje pomiędzy nimi, jak też perspektywę długiego okresu egzystencji, która jest przed powódką, a którą zmuszona będzie przeżyć bez poszkodowanej. Twierdził, że przyznane najbliższym członkom rodziny zadośćuczynienie musi być odpowiednie, a tym samym poddane ocenie obiektywnej, a nie jedynie poprzez subiektywne odczucia powódki. Zarzucił, że powódka nie udowodniła, by pomiędzy nią a zmarłą istniała taka więź, która uzasadniałaby przyznanie kwoty ponad wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego. Kwestionował także zasadność dochodzenia odsetek od dnia określonego w pozwie, wskazując, iż należą się one od chwili wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18.11.2014 r. w B. miał miejsce wypadek drogowy. A. J. kierując samochodem M. (...) o nr rej. (...), poruszając się drogą wojewódzką od strony S. w kierunku Ł. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności podczas zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych i nie ustąpiła pierwszeństwa przechodzącej przez jednię na przejściu dla pieszych W. P., wskutek czego potrafiła ją, powodując obrażenia ciała w postaci trzech głębokich ran tłuczonych głowy sięgających do kości czaszki, jednej w okolicy ciemieniowej prawej oraz dwóch ran w okolicy potylicznej, stłuczenia mózgu oraz pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego w jamie czaszki, skutkujących jej zgonem w dniu 7.12.2014 r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 18.03.2015 r., sygn. akt II K (...)A. J. została uznana winną i skazana za powyższy czyn, stanowiący przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

/dowód: akta szkodowe – wyrok w sprawie II K (...), karta informacyjna leczenia szpitalnego, karty konsultacyjne/

W dacie zdarzenia W. J. – właściciel samochodu osobowego M. (...) o nr rej. (...) - ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) w W..

/dowód: akta szkodowe – wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia, potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia/

W. P. ur. (...), a zatem licząca w chwili wypadku 77 lat, była matką M. B.. Kiedy wydarzył się wypadek, powódka miała 53 lata (urodziła się (...)). Mimo, że po zawarciu związku małżeńskiego w 1981 r. opuściła dom rodziny, w którym zostali jej rodzice i brat z rodziną, miała z matką bardzo dobre relacje i czuła się z nią emocjonalnie związana. Matka była dla niej wsparciem i pomocą, kiedy w 1994 r. w wypadku samochodowym zginął jej mąż, a ona została z 4 małoletnich synów (urodzili się w (...) r., 1984 r., 1985 r., 1986 r.). Wtedy na kilka miesięcy W. P., która pół roku wcześniej także owdowiała, przeprowadziła się do M. B. i opiekowała się jej dziećmi, a także i powódką, pomagając jej odzyskać równowagę psychiczną po dramatycznych przeżyciach związanych z nagłą utratą męża, w związku z którymi zmuszona była podjąć leczenie psychiatryczne, które kontynuowała przez około 10 lat. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc matki. Kiedy wyjeżdżała do pracy za granicę, matka zajmowała się jej dziećmi. Udzielała jej także wsparcia finansowego.

/dowód: zeznania św. B. K. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:13:42-00:49:44, zeznania św. B. W. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:49:44-01:03:45, zeznania powódki M. B. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 01:03:45-01:34:30, akta szkodowe – wyciąg z aktu urodzenia, wyciąg z aktu małżeństwa, karta informacyjna leczenia szpitalnego/

W. P. była osobą energiczną, aktywną. Miała pogodne usposobienie, z każdej sytuacji starała się znaleźć wyjście. Nie miała większych problemów zdrowotnych (chorowała jedynie na cukrzycę), była sprawna fizycznie. Udzielała się w Polskim Związku Niewidomych K. w G., poszukiwała sponsorów dla niewidomych dzieci, urządziła dla nich ogniska. Organizowała też wycieczki (w 2015 r. planowała zorganizować wyjazd do R.), chciała poznać jak najwięcej ciekawych miejsc. W związku ze swoją działalnością w Polskim Związku Niewidomych W. P. co wtorek i piątek przyjeżdżała do G.. Przy tej okazji zawsze odwiedzała powódkę. Czasem też zatrzymywała się u niej na dłużej, bo jak mówiła, u siebie (czyli w S.) nie ma nic do roboty. M. B. ceniła sobie te wizyty, gdyż mieszkała sama, ponieważ około 5 lat temu jej dzieci wyjechały do pracy za granicę i miała z nimi kontakt: raz do roku, kiedy przyjeżdżali na urlop oraz częsty - telefoniczny i przez skype.

/dowód: zeznania św. B. K. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:13:42-00:49:44, zeznania św. B. W. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:49:44-01:03:45, zeznania powódki M. B. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 01:03:45-01:34:30, akta szkodowe – pismo koleżanek z Polskiego Związku Niewidomych, oświadczenie M. B./

Wypadek zdarzył się, kiedy M. B. przebywała w pracy w Austrii. Została o nim powiadomiona telefonicznie przez siostrę B. K.. Od razu podjęła decyzję, że wróci do Polski. Po powrocie codziennie chodziła do matki, która leżała na Oddziale Intensywnej Terapii Szpitala w G.. Razem z siostrą starały się spędzić z matką jak najwięcej czasu, mówiąc do niej, wykonując masaże, licząc, że w ten sposób W. P. szybciej odzyska świadomość, gdyż od lekarzy wiedziały, że jej stan jest bardzo ciężki. Dwa dni przed śmiercią W. P. na krótką chwilę odzyskała przytomność, porozumiewając się z córkami poprzez mrugnięcie oczami. Powódka miała jednak przeświadczenie, że to jest ich pożegnanie.

/dowód: zeznania św. B. K. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:13:42-00:49:44, zeznania powódki M. B. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 01:03:45-01:34:30/

M. B. bardzo przeżyła śmierć matki, bowiem straciła osobę, którą kochała, która była dla niej wsparciem. Czula żal i smutek, ale też i gniew na osobę, która spowodowała wypadek. Nie mogła spać, męczyły ją koszmary, odczuwała lęki, miała zmienne nastroje, płakała, nie chciała wychodzić z domu, zamknęła się w sobie. W związku z tym w styczniu 2015 r. zmuszona była rozpocząć leczenie psychiatryczne, które jak na razie nie dało znaczącej poprawy jej stanu psychicznego i kontynuowane jest do chwili obecnej.

/dowód: zeznania św. B. K. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:13:42-00:49:44, zeznania św. B. W. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:49:44-01:03:45, zeznania powódki M. B. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 01:03:45-01:34:30, akta szkodowe – zaświadczenie lekarskie z 28.01.2015 r./

Mimo upływu czasu, M. B. nadal odczuwa brak matki. Jej brak jest dla niej szczególnie dotkliwy w czasie świąt, które wspólnie spędzały, czy w te dni, kiedy matka odwiedzała ją w czasie swojego pobytu w G.. Często odwiedza jej grób, wspomina w rozmowach z siostrą, czy znajomymi.

/dowód: zeznania św. B. K. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:13:42-00:49:44, zeznania św. B. W. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 00:49:44-01:03:45, zeznania powódki M. B. protokół rozprawy z 7.04.2016 r. 01:03:45-01:34:30/

W piśmie z dnia 27.02.2015 r. M. B. zwróciła się do Towarzystwa (...) o wypłatę kwoty 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki. Zgłoszenie szkody zostało przyjęte w dniu 5.03.2015 r. Pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia decyzją z dnia 7.04.2015 r. kwotę 10 000 zł., zaś decyzją z dnia 29.04.2015 r. dalszą kwotę 10 000 zł.

/dowód: akta szkodowe - pismo z 27.02.2015 r., decyzja z 7.04.2015 r. i 29.04.2015 r./

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania likwidacyjnego, nie kwestionowanych przez strony oraz zeznań św. B. K., św. B. W. i powódki M. B., które nie budzą zastrzeżeń co do swej wiarygodności. Świadkowie i powódka w sposób zbieżny opisali jakie więzi łączyły M. B. z matką oraz w jaki sposób jej śmierć wpłynęła na stan emocjonalny i psychikę powódki, stąd brak podstaw, by je kwestionować.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

Zgodnie z art. 822 k.c. w związku z art. 34 ust. 1, art. 35 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z zm.) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC.

Skoro wina A. J. spowodowania wypadku, w następstwie którego zmarła W. P. nie budzi wątpliwości, zgodnie z powołanymi przepisami w zw. z art. 436 § 1 k.c., pozwany zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez to szkody.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Nie budzi wątpliwości, że M. B. jako córka W. P. spełniała powyższą przesłankę.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w tym przepisie jest roszczeniem mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc im dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego wcześniej, nieodwracalną utratą bliskiej osoby. Trudno jest „wycenić” ból, rozpacz, cierpienie. Niewątpliwie jednak okolicznościami wpływającymi na wysokość tego świadczenia będą między innymi dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią bliskiej osoby, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Kwota zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie. Musi uwzględniać także rodzaj naruszonego dobra, a ponadto mieć ekonomicznie odczuwalną wartość dla uprawnionego, nie będąc jednocześnie źródłem wzbogacenia (tak SN w wyroku z 14.01.2011 r., I PK 145/10, LEX 794777, z 20.12.2013 r., IV CSK 192/12, LEX 1288712, z 28.08.2013 r., V CSK 361/12, LEX 1391374, z 7.03.2014 r., IV CSK 374/13, LEX 1438653).

Jako odpowiednią kwotę zadośćuczynienia uznać należało do powódki kwotę 50 000 zł.

Uwzględnia ona w szczególności to, iż odczuwane przez nią krzywda i żal są bardzo duże. Nie budzi wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią matki, nawet dla człowieka dorosłego, jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, a ponadto po mężu, w wypadku straciła drugą bliskiej jej osobę. Mimo, że powódka jest człowiekiem dojrzałym i ma własną rodzinę, więź łącząca ją z matką nie uległa spłyceniu i charakteryzowała się znacznym stopniem zażyłości. Było to uzasadnienie tym, że powódka wcześniej owdowiała i matka była dla niej wsparciem po śmierci męża, co z pewnością jeszcze bardziej zbliżyło je do siebie, tym bardziej, że W. P. także była wdową. Więzy te nie uległy rozluźnieniu mimo tego, że powódka mieszkała w innej miejscowości niż matka, gdyż widywały się przeciętnie dwa razy w tygodniu, wspólnie spędzały święta, a powódka, mimo, że ma czwórkę dzieci, została sama, gdyż około 5 lat wcześniej opuściły one dom rodzinny i wyjechały za granicę. Matka pełniła zatem ważną rolę w życiu powódki, mimo, że jest człowiekiem dorosłym. Okoliczności te niewątpliwie spowodowały, że śmierć matki była dla powódki wstrząsem emocjonalnym, w jej życiu zabrakło ważnej osoby, z którą była silnie związana uczuciowo i emocjonalnie, nie mogła spać, płakała, nie chciała wychodzić z domu. Są to uczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, choć powodujące ból i cierpienie,

a - z uwagi na ich nasilenie - także konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego, które powódka kontynuuje do chwili obecnej. Wskazana wyżej kwota zadośćuczynienia jest także z jednej strony ekonomicznie odczuwalna, a z drugiej strony nie jest nadmierna i nie prowadzi do wzbogacenia powódki, lecz uwzględnia rozmiar doznanej przez nią krzywdy.

Uwzględniając okoliczność, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł., zasądzono na jej rzecz dodatkowo kwotę 30 000 zł.

Wprawdzie powódka domagała się tytułem zadośćuczynienia wyższej kwoty niż zasądzona, tym niemniej roszczenie to nie zasługuje na uwzględnienie w świetle przesłanek określonych w art. 446 § 4 k.c. Mieć bowiem należy na względzie, że inną rolę w pełni matka w życiu dziecka, które jest jeszcze niesamodzielne, a inną w życiu osoby dojrzałej – takiej jak powódka. Ponadto w chwili wypadku W. P. miała 77 lat, a zatem mimo swojej aktywności, naturalnie zbliżała się do końca swojego życia, czego świadomość musiała mieć także powódka.

Rozstrzygnięcie o odsetkach uzasadnia art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z zm.). Opóźnienie pozwanego liczyć należało od dnia 6.04.2015 r. (następny dzień po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi, co nastąpiło w dniu 5.03.2015 r.).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt. I i II wyroku na podstawie powołanych przepisów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami, zważywszy na fakt, że żądanie pozwu zostało uwzględnione w połowie, a strony poniosły koszty procesu w takiej samej wysokości (koszty zastępstwa prawnego). O opłacie od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona orzeczono jak w pkt. IV na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Magdalena Penar

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)